

Na zabawach
sylwestrowych
w radosnym
nastroju
powitali
ludzie pracy
w całej Polsce

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, poniedziałek 3 stycznia 1955 r. Nr 2 (416)

Nowy Rok 1955



Na setkach zabaw sylwestrowych w miłej i serdecznej atmosferze taniec do „białego rana” młodzi i starzy mieszkańcy Łodzi. (Patrz nasz fotoreportaż str. 3)
Fot. L. Olejniczak

Radośnie powitał nasz kraj Nowy Rok 1955 — ostatni rok Planu 6-letniego. Noc sylwestrowa rozbrzmiewała wesołym rozgwarem tysięcy zabaw. Uczestnicy ich — ludzie pracy miast i wsi, u progu Nowego Roku składali sobie życzenia osobistego szczęścia i pomyślności, nowych sukcesów w walce o dalszy rozkwit ludowej ojczyzny i szybszy wzrost stopy życiowej najszerszych mas, życzenia zwycięstwa sprawy pokoju na całym świecie.

W stolicy

Jak corocznie, w olbrzymiej sali Politechniki Warszawskiej odbyła się tradycyjna już noworoczna zabawa przodowników pracy. Na zabawie tej wspólnie witali Nowy Rok budowniczości nowej socjalistycznej stolicy, przodownicy pracy i racjonalizatorzy z licznych zakładów i fabryk warszawskich oraz produkująca młodzież.

Na zabawę przybyli — witani gorąco i serdecznie przez uczestników zabawy — przewodniczący Rady Państwa ALEKSANDER ZAWADZKI, prezes Rady Ministrów — JÓZEF CYRANKIEWICZ, Marszałek Polski — KONSTANTY ROKOSSOWSKI.

Jest godzina 24. Milknie melodia taneczna.

Toast noworoczny wznosi przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki. Składa on w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu wszystkim obecnym, a za ich pośrednictwem wszystkim ludzłom pracy naszego kraju, całemu narodowi polskiemu życzenia dalszych osiągnięć w dziele budownictwa socjalizmu i dalszego podnoszenia stopy życiowej, życzenia dalszych sukcesów w walce o utrwalenie pokoju.

W Stalinogrodzie

W Stalinogrodzie przez całą noc jaśniała lona światła gmach Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Na wielkiej zabawie sylwestrowej WRZZ podejmowała około 500 przodujących w pracy górników, hutników, metalowców, chemików wraz z rodzinami.

Na Wybrzeżu

Hucznie witali Nowy Rok stocznicy i portowcy Gdańska i Gdyni. Np. rada zakładowa Stoczni Północnej zorganizowała zabawę sylwestrową w salach Domu Stocznia w Starym Gdańsku. Sale Inter Clubu w Gdyni rozbrzmiewały różnorodnym, radosnym gwarem. Na zabawie sylwestrowej, zorganizowanej przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Zegluga, doskonale bawili się marynarze statków różnych bander stojących w portach Gdańska i Gdyni.

Na Lubelszczyźnie

Nie tylko w Lublinie, ale w setkach wsi i gromad tego województwa

Naród francuski nigdy nie uzna zgubnych układów paryskich

Oświadczenie FPK

PARYŻ (PAP). — Dziennik „Humanité” opublikował oświadczenie Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej w związku z ratyfikacją przez Zgromadzenie Narodowe układów paryskich o remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Oświadczenie podkreśla, że uchwała ta, powzięta wbrew woli narodu francuskiego, w wyniku brutalnego nacisku ze strony rządów Waszyngtonu i Londynu, zaledwie głosami 287 deputowanych spośród 627, dowodzi, że jest jeszcze możliwość zadania drugiego ciosu zwolennikom wskrzeszenia militarystki niemieckiej i że naród francuski posiada wszystkie środki niezbędne do zapewnienia zwycięstwa sprawy pokoju i do obrony swego bezpieczeństwa.

„Naród nasz — stwierdza dalej oświadczenie — nigdy nie pogodzi się z polityką poddyktowaną rządowi Mendes-France’a przez imperialistów

(Dalszy ciąg na str. 2)

Na zakopiańskim stadionie pod Krokwią

Uroczyste otwarcie sezonu zimowego

W dniu 1 stycznia odbyła się w Zakopanem centralna uroczystość rozpoczęcia zimowego sezonu sportowego, połączona z zakończeniem międzynarodowych zawodów narciarskich. Na stadionie pod Krokwią przemówił do zebranych przewodniczący GKKF — Wł. Reczek.

Przewodniczący GKKF po krótkim podsumowaniu dorobku sportowego w minionym roku powiedział m. in.:

Pełna mobilizacja aktywu społecznego, oddanie w ręce tysięcy działaczy spraw kultury fizycznej — TO PIERWSZY WARUNEK naszych przyszłych osiągnięć.

Szturm młodzieży na stadiony i boiska, pionierska praca produkującej organizacji młodzieżowej ZMP w sporcie — TO DRUGI WARUNEK rozwoju ruchu sportowego.

Planowa i systematyczna całoroczna praca naszych zawodników i trenerów — TO TRZECI WARUNEK naszych zwycięstw.

Po uroczystości otwarcia zakończono konkursem skoków międzynarodowe zawody narciarskie. Poza konkursem skakał zasłużony mistrz sportu STANISŁAW MARUSARZ, który i tym razem nie dał się zdystansować młodzieży. Zdziwił on wszystkich doskonałą formą już na początku sezonu mając skoki znacznie dłuższe od wszystkich pozostałych zawodników. Marusarz uzyskał kolejno w pięknym stylu odległości 69, 73, 72 i 76,5 m.

W konkursie startowało 20 skoczków. Wszyscy oni wykazali znacznie słabszą formę od swego trenera St. Marusarza. Najlepiej stylowo skakał WŁADYSŁAW GRZYŃKIEWICZ ze Sparty, zwyciężając z łączną notą — 217,5 pkt. (skoki — 67,5 i 68,5 m).

Drugą konkurencją ostatniego dnia zawodów był bieg na 30 km. Trasa była trudna, a różnicę wzniesień ok. 110 m. Warunki atmosferyczne dobre.

Tempo od startu było bardzo ostre. Na półmetku najlepszy czas miał ZIEBA z CWKS. Nie oddał on prowadzenia do końca zwyciężając o 32 sekundy przed Bukowskim.

1. ZIEBA CWKS 2.06.09, 2. BUKOWSKI (Gwardia) 2.06.41 3. KUBIN (CWKS) 2.07.02.

Na zdieciu obok: fragment biegu kobiet na 10 km rozegranego w pierwszym dniu międzynarodowych zawodów M. BUKOWA mijająca na trasie B. SMOLKOWSKA.

Odpowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa na pytania Charles E. Shutta

MOSKWA (PAP). — Kierownik Waszyngtońskiego Biura Kompanii Telewizji i Kroniki Filmowej Telenews p. Charles Edward Shutt zwrócił się do G. M. Malenkowa z prośbą o udzielenie niżej pytania p. Charles E. Shutta i odpowiedzi G. M. Malenkowa.

PYTANIE: Jak można najlepiej zachować pokój między naszymi dwoma krajami?

ODPOWIEDZ: Zachowanie pokoju między ZSRR i USA wymaga przede wszystkim, by obie strony szczerze pragnęły pokoju i dążyły do niego, by w stosunkach między sobą opierały się na możliwości i konieczności wzajemnego pokojowego współistnienia i na uwzględnieniu słuszych interesów wzajemnych.

Co się tyczy Związku Radzieckiego to kierując się wymienionymi założeniami jest on gotów również i nadal uczynić wszystko, co od niego zależy, by zapewnić istnienie solidnych i trwałych stosunków pokojowych między ZSRR i USA i uregulować istniejące rozbieżności, zakładając, że taką samą gotowość wykażą również Stany Zjednoczone.

PYTANIE: Co zdaniem Pana jest najpoważniejszą przyczyną napięcia między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi?

ODPOWIEDZ: Najpoważniejszą przyczyną napięcia w stosunkach między ZSRR i USA jest prowadzona przez określone koła amerykańskie polityka odbudowy odwetowej armii zachodnio-niemieckiej, wyścig zbrojeń i utworzenie sieci amerykańskich baz wojennych wokół Związku Radzieckiego i innych sąsiadujących państw, czego nie można traktować inaczej, niż jako przygotowywanie nowej wojny. Wiadomo powszechnie, że w chwili obecnej z winy mocarstw zachodnich, które zawarły układy londyńskie i paryskie, zwiększa się zagrożenie pokoju i wzrasta niebezpieczeństwo wojny.

Aby usunąć napięcie w stosunkach między ZSRR i USA i stworzyć trwałą podstawę dla pomyślnego rozwoju pokojowej współpracy między naszymi krajami, konieczne jest położenie kresu polityce odbudowy militarystki niemieckiej, który ściągnął na ludzkość niezliczone klęski, zaprzestanie wyścigu zbrojeń i zaniechanie polityki okrażania państw pokojowych bazami wojennymi.

Życzenia noworoczne w Radzie Państwa

W dniu 1 stycznia 1955 r. w godzinach popołudniowych przybywali do gmachu Rady Państwa przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata nauki i kultury oraz przedstawiciele społeczeństwa stolicy, którzy wypisywali życzenia noworoczne dla Rady Państwa i dla jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego do książki wyłożonej w Sali Kolumnowej.



PYTANIE: Czy ustosunkowałby się Pan przychylnie do rokowań dyplomatycznych w celu uregulowania rozbieżności istniejących na Dalekim Wschodzie?

ODPOWIEDZ: Tak, rokowania między zainteresowanymi państwami w sprawie uregulowania szeregu zagadnień dalekowschodnich należy powitać z uznaniem.

Doświadczenie konferencji genewskiej, w której wraz z innymi mocarstwami brała udział Chińska Republika Ludowa, dowodzi, że rokowania takie przynoszą dobroczynne rezultaty.

PYTANIE: Jak Pan się zapatruje na zagadnienie międzynarodowej kontroli broni atomowej i czy sądzi Pan, że może zostać opracowany dobry plan, który byłby do przyjęcia dla wszystkich stron zainteresowanych?

ODPOWIEDZ: Stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie broni atomowej jest dobrze znane. ZSRR jest za bezwarunkowym zakazem broni atomowej, za całkowitym wyeliminowaniem jej ze zbrojeń państw i za wprowadzeniem ścisłej międzynarodowej kontroli wykonania odpowiedniego porozumienia.

W zakazie broni atomowej i w usunięciu groźby wojny atomowej inne państwa powinny być nie mniej zainteresowane niż Związek Radziecki.

PYTANIE: Czy ustosunkowałby się Pan przychylnie do rokowań dyplomatycznych, prowadzących do konferencji szefów rządów Francji, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych?

ODPOWIEDZ: W tej sprawie powiedzieć należy przede wszystkim, że USA, Anglia i Francja czynią w ostatnich czasach wszystko, by wykluczyć możliwość pozytywnego rozwiązania sprawy konferencji szefów rządów czterech mocarstw. Jak wiadomo, trzy mocarstwa zachodnie usiłują w drodze separatystycznej rozstrzygnąć najdonioślejsze zagadnienia międzynarodowe, a przede wszystkim zagadnienia dotyczące Niemiec. Czyż nie jest jasne, że nie można prowadzić takiej polityki, a jednocześnie rozsiewać wśród narodów złudzenia, co do konferencji czterech mocarstw.

Idzie więc o to, by konferencja szefów rządów Francji, Wielkiej Brytanii, ZSRR i USA nie była postawiona wobec faktu takich czy innych separatystycznych decyzji w sorawach, które wymagają rozpatrzenia na konferencji czterech mocarstw.

PYTANIE: Czy chciałby Pan coś przekazać narodowi amerykańskiemu?

ODPOWIEDZ: Przesłał narodowi amerykańskiemu serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia noworoczne. Istnieją wszelkie podstawy ku temu, by przyjaźń między narodami Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego rozwijała się i pogłębiała. Wyrażam przekonanie, że naród amerykański wniesie swój godny wkład do wielkiego i szlachetnego dzieła umocnienia pokoju między narodami.

Wszystkie narody powinny obecnie być szczególnie czujne wobec wszelkich knałów kół agresywnych. Nie ma w tej chwili ważniejszego zadania, niż zespolenie wysiłków narodów wszystkich krajów dla zapewnienia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Przyjęcie na Kremlu z okazji Nowego Roku

MOSKWA (PAP). — 31 grudnia odbyło się na Kremlu przyjęcie noworoczne wydane przez Radę Ministrów ZSRR i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W Sali Georgiewskiej zebrał się członkowie rządu ZSRR, członkowie KC KPZR, deputowani do Rad Najwyższych ZSRR i RFSSR, przodownicy pracy i kierownicy moskiewskich zakładów przemysłowych i budownictwa, pracownicy rolnictwa socjalistycznego, bohaterowie Związku Radzieckiego i bohaterowie pracy socjalistycznej, członkowie przedstawicieli Armii Radzieckiej, nauki i kultury. Obecni przyjęli owacyjnie przemówienie noworoczne, wygłoszone przez przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa oraz toasty wzniesione przez niego na cześć wielkiego narodu radzieckiego, partii komunistycznej, klasy robotniczej i chłopstwa kołchozowego, niezłomnego ich sojuszu, na cześć bohaterów radzieckich sił zbrojnych i pokojowej polityki Związku Radzieckiego.

Gorącymi okłaskami powitano również toasty na cześć zaprzyjaźnionego wielkiego narodu chińskiego i mas pracujących krajów demokracji ludowej.

Z kraju

PRZYZAJD DELEGACJI
FILMOWCÓW CHIŃSKICH

Do Warszawy przybyła, w związku z I Festiwalu Filmów Chińskich w Polsce, delegacja kinematografistów chińskich. W skład delegacji, której przewodniczy reżyser Wytwórni Filmów Fabularnych w Szanghaju Czan Tsun-sian, tworzą wyświełanego na naszych ekranach filmu „Ostatnia bitwa” wchodzi artyści filmowi: Cze i oraz Tan Hua-ta.

8 KG WELNY OD OWCY

Owczarnie zespołu Waplewo, w pow. Sztum, należące do Centralnego Zarządu Hodowli Zarodowej, uzyskały nie tylko piękny przychówek, importowanych owiec rasy Kent, ale również bardzo wysoką średnią wydajność welny.

Z ponad 800 owiec, hodowanych w gospodarstwach Waplewo i Jeziorno, otrzymano w tym roku od sztuki po 5,8 kg welny doskonałej jakości. Wydajność welny od tryków sięgała 8 kg od sztuki, zaś jej długość do 18 cm.

RYBACY „ODRY” ZAKOŃCZYLI POŁOWY W KANAŁE LA MANCHE

Lugrotawlerzy Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Odra” w Swinoujściu, które tak dzielnie spisywały się w ostatnim półroczu, opuściły łowiska Kanału La Manche, kończąc w ten sposób sezon połowowy. Wszystkie jednostki po bardzo ciężkiej walce ze sztormami i falą, znajdują się już w Swinoujściu. Najpóźniej przybył „Puszczyk”, który przez parę dni musiał korzystać z gościnności Norwegów. Nie był bowiem w stanie dłużej walczyć z rozszalałym żywiołem.

Delegat na II Zjazd ZMP



Jednym z delegatów powiatu Bolesławie (woj. wrocławskie) na II Zjazd ZMP — jest kontroler techniczny oddziału mechanicznego Zakładów Mechanicznych „Wiśwów” — członek zarządu zakładowego Roman Sędziemierni.

Fot — CAF

Uchwała KC

Związku Komunistów Jugosławii w sprawie Dediera

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Belgradu:

Jak informuje dziennik „Borba”, komisja kontrolna KC Związku Komunistów Jugosławii podjęła uchwałę w sprawie wykluczenia V. Dediera z szeregu związku i usunięcia go z KC za jego wrogie stanowisko wobec Związku Komunistów Jugosławii oraz za działalność na szkodę Jugosławii. Uchwała głosi, że Dedier usiłował podważyć międzynarodowy autorytet Jugosławii i wraz z Džilasem proponował swe usługi tym kołom zagranicznym, które nieprzyjaźnie ustosunkowały się do Jugosławii.

Naród francuski nigdy nie uzna zgubnych układów paryskich

Oświadczenie Biura Politycznego FPK

(Dokończenie ze str. 1)

amerykańskich, polityką obliczoną na zaoszczędzenie napięcia międzynarodowego, umocnienie agresywnego bloku atlantyckiego i podważenie pokoju.

Nikt i nic nie jest w stanie zdjąć odpowiedzialności z tych deputowanych, którzy głosząc za ratyfikację popełnili zbrodnie wobec narodu i wobec pokoju.

Wszyscy demokraci, wszyscy patriotci widzą, że pakt atlantycki, w imię którego rząd Mendes-France'a usiłował „usprawiedliwić” głosowanie, jest paktem zmierzającym do celów zabobnych, jest narzędziem jawnej polityki agresywnej, popierającej zadania terytorialne odwetowców niemieckich wobec nie-

których krajów, w tym również wobec Francji.

W kwestii remilitaryzacji Niemiec zachodnich kierownice koła burżuazji francuskiej postawiły interesy klasowe ponad interesy narodowe. Koła te dokonały aktu zdrady narodowej szukając obrony u mocarstw anglosaskich przeciwko naciskowi ze strony demokratycznych mas ludności Francji.

Francuska Partia Komunistyczna, która od samego początku występowała przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, okazała się jedyną partią w Zgromadzeniu Narodowym, wierną interesom narodowym. Głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym stwarza nową sytuację. Wskazuje ono znane już niebezpieczeństwo grożące ze strony odwetowców i milita-

rystów niemieckich — wczorajszych oprawców naszej ojczyzny. Stanowi ono pogwałcenie układu francusko-radzieckiego z 1944 roku, w myśl którego kraj nasz zobowiązał się nigdy nie przyłączać się do żadnej koalicji wymierzonej przeciwko Związkowi Radzieckiemu — naszemu zwolicielowi z jarzma hitlerowskiego.

Polityka związana z wyścigiem zbrojeń skazuje nasz naród na wszelkiego rodzaju trudności i wyrzeczenia. Koła rządzące Francją zamierzają zrealizować hasło, które dawniej było hasłem faszystów: „Armata zamiast masła”.

Walka trwa — stwierdza dalej oświadczenie. — Naród francuski nie uznaje i nigdy nie uzna zgubnych układów paryskich. Wzmocni on jeszcze bardziej jedność działania i wzmocni walkę w obronie pokoju, gdyż zarówno oficjalny komunikat opublikowany po sesji Rady Paktu północnoatlantyckiego, jak i wygłoszone w tej sprawie przez Edena, Dulles, Spaaka i innych przywódców NATO przemówienia budzą poważny niepokój.

Nie ma już odłód żadnej wątpliwości, że agresywne koła Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z zimną krwią przygotowują wojnę atomową i termojądrową.

Sprawa pokoju i samego istnienia naszego kraju nakazuje zjednoczenie naszego narodu i mobilizowanie wszystkich sił do zdecydowanej walki przeciwko inicjatorom, propagatorom i organizatorom wojny masowej zagłady.

Należy zapewnić zwycięstwo polityki pokojowej, która uznaje i opiera się na możliwości długotrwałego pokojowego współistnienia dwóch systemów gospodarczych i społecznych, współistnienia opartego na przeprowadzeniu rokowań i utworzeniu w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego, na powszechnym rozbrojeniu.

Konferencja prasowa Dullesa

NOWY JORK (PAP). Dnia 31 grudnia 1954 r. sekretarz stanu USA Dulles omówił na konferencji prasowej wyniki polityki zagranicznej USA w 1954 r. Wskazując, że USA mogą „w pewnej mierze być zadowolone” z tych wyników,

Dulles podkreślił w szczególności zaaprobowanie przez francuskie Zgromadzenie Narodowe „planu unii zachodnio-europejskiej”, który — jak stwierdził Dulles — zawiera wiele elementów odrzuconych w sierpniu 1954 r. EWO. Dulles wyraził również zadowolenie z reakcyjnego przewrotu w Gwatemali, zorganizowanego, jak wiadomo, przez agentów USA, jak też z powodu zawarcia agresywnego paktu SEATO i osławionego układu z czangkajszekowcami.

Dulles ocenił negatywnie konferencję genewską w sprawie Indochin, dając tym samym wyraz niezadowoleniu tych kół amerykańskich, które liczyły na zyski z kontynuowania wojny w Indochinach. Odpowiadając na pytania korespondentów, Dulles oświadczył, że na zbliżającej się konferencji sygnatariuszy paktu SEATO w Bangkoku „poświęci się szczególną uwagę planom przeciwdziałania dywersji”, przez którą imperialiści amerykańscy, jak wiadomo, rozumieją wszelką akcję narodów zależnych przeciwko reżimowi kolonialnemu, w obronie swoich praw.

Widziałem z bliska odradzanie się faszyzmu i przygotowywanie nowej wojny

Zastępca szefa ośrodka wywiadowczego organizacji Gehlena opowiada...

W końcu września 1954 r. do władz NRD zgłosił się z prośbą o ułatwienie mu powrotu do Polski 31-letni Franciszek

Neugebauer, rodem z Gliwio,

który aż do przejścia do NRD był zastępcą szefa ośrodka wywiadowczego w Berlinie zachodnim, nastawionego na działalność przeciw Polsce. Ośrodek ten zaszyfrowany jest pod nazwą „filii dalekiego wywiadu” i prowadzony jest przez finansowaną przez USA zachodnio-niemiecką organizację wywiadowczą hitlerowskiego generała Reinharda Gehlena. Franciszek Neugebauer przekazał polskiemu organom bezpieczeństwa obszerne materiały, do których miał dostęp jako zastępca szefa wspomnianego ośrodka — ujawniające dalsze szczegóły działalności wywiadu Gehlena w naszym kraju.

Franciszek Neugebauer został ułaskawiony i umożliwiono mu powrót do rodziny na Śląsk. Zapytany przez przedstawiciela PAP o swój udział w organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena i szczegóły działalności tej organizacji — Franciszek Neugebauer odpowiedział m. in.:

„Do ekspozytury wywiadowczej organizacji Gehlena w Berlinie zachodnim wstąpiłem przed trzema laty. Początkowo werbowalem agentów dla tej organizacji szpiegowskiej i organizowałem tajne drogi przerzutowe do Polski. Następnie byłem kurierem, utrzymującym łączność między ośrodkiem wywiadowczym w zachodnim Berlinie a centralą szpiegowską w Augsburgu i Monachium.

Wywiad Stanów Zjednoczonych finansuje organizację Gehlena, zlecając jej zdobywanie informacji szpiegowskich, m. in. w Polsce. Przez ostatnie dwa lata byłem zastępcą

Nie dopuścić do realizacji układów paryskich

— oto wielki obowiązek narodowy wszystkich Niemców



Przemówienie noworoczne prezydenta NRD Wilhelma Piecka

BERLIN (PAP). — Z okazji Nowego Roku prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie przez radio. Zwracając się do rodaków we wschodnich i zachodnich Niemczech W. Pieck podkreślił, że miniony rok był rokiem wytrwałej walki pokój milujących narodów przeciwko siłom imperialistycznym, przygotowującym nową wojnę, i że walka przyniosła pewne sukcesy. Jednakże imperialiści — powiedział W. Pieck — nie są zainteresowani w załagodzeniu napięcia międzynarodowego i w ustanowieniu

pokoju stosunków między narodami. Gorączkowo montują oni nowe bloki wojenne. Kierują przy tym swę wzrok przede wszystkim ku Niemcom zachodnim. Celem układów paryskich jest wskrzeszenie Wehrmachtu z generałami hitlerowskimi na czele i wykorzystanie go jako siły szturmowej w walce przeciwko pokój milującym narodom.

Żywotne interesy naszego narodu — podkreślił W. Pieck — wymagają dołożenia wszelkich wysiłków w celu osiągnięcia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, w celu zapewnienia pokoju i redukcji zbrojeń. Właśnie dlatego NRD nie tylko popiera zwolanie konferencji krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, ale również posłała na tę konferencję delegację rządową.

Uczestnicy konferencji moskiewskiej — oświadczył W. Pieck — we wspólnej deklaracji zaproponowali przeprowadzenie ogólnoniemieckich wolnych wyborów w celu utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Jednakże nieodłączną przesłanką tego jest wyrzeczenie się remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wzięcia ich do północnoatlantyckiego paktu wojennego. Dlatego w 1955 roku należy przeszkodzić wszelkimi środkami realizacji układów paryskich. Jest to wielki obowiązek narodowy wszystkich Niemców.

Stwierdziwszy, że NRD nieugięcie kroczy drogą osiągnięcia porozumienia wzajemnego i pokoju, Wilhelm Pieck podkreślił, że NRD, podobnie jak i inne kraje obozu pokoju, zmuszona będzie podjąć kroki dla zapewnienia swego bezpieczeństwa, albowiem remilitaryzacja Niemiec zachodnich zagraża bezpieczeństwu przede wszystkim Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Czechosłowackiej. Dlatego — powiedział W. Pieck — w wypadku, jeśli układy paryskie będą realizowane, te trzy państwa podejmą wspólne kroki w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa.

W końcowej części swego przemówienia W. Pieck oświadczył, że zagadnienia sytuacji wewnętrznej NRD, Złożył on życzenia masom pracującym NRD z okazji nowego roku i życzył im wiele sukcesów.

Oświadczenie Ollenhauera

w związku z uchwałą francuskiego parlamentu

BERLIN (PAP). Jak podały rozgłosnie zachodnio-niemieckie, przywódca socjaldemokratów Ollenhauer oświadczył w Bonn po zapoznaniu się z wynikami czwartkowego głosowania we francuskim Zgromadzeniu Narodowym: „Wypowiedzenie się nieznacznej większości deputowanych we francuskim Zgromadzeniu Narodowym na korzyść układów paryskich jeszcze raz świadczy z całą wyrazistością, jak sporne są te układy dla sił demokratycznych krajów uczestniczących w tych układach”.

Następnie Ollenhauer stwierdził, że powzięte w Paryżu decyzje nie zmieniają negatywnego stosunku socjaldemokratów wobec układów paryskich. „Socjaldemokraci oświadczają raz jeszcze, że zdecydowanie Niemiec powinno w dalszym ciągu stanowić główny cel podejmowanych wysiłków”.

Pierwsze domki jednorodzinne w Lublinie

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Dom Pracownika”, która otrzymała od Prezydium MiN w Lublinie 36 działek w jednej z dzielnic, wybudowała dotychczas 33 domki jednorodzinne — 4 z tej liczby oddano użytkownikom, w 10 prowadzone są prace wykończeniowe, a w 19 zakończono już prace murarskie.

Krótki ofalówki

w wagonikach kolejki na Kasprowy Wierch

Dużym usprawnieniem w kolejce linowej na Kasprowy Wierch ma być wprowadzenie nowoczesnych urządzeń sygnalizacyjnych. W każdym wagoniku zamontowane zostaną przenośne krótkofalowe stacje radiowe produkcji Warszawskiej Spółdzielni Pracy „Elektromatka”. Podczas uszkodzenia lub burzy śnieżnej, obsługa uwieczniona na trasie wagonika będzie mogła w ten sposób natychmiast połączyć się ze stacją na Kasprowym Wierchu lub w Kuźnicach.

Głosy prasy zagranicznej o uchwale francuskiego Zgromadzenia Narodowego

Francja

Zgromadzenie Narodowe — pisze „Combat” — zgodziło się wprowadzić na ratyfikowanie układów paryskich, ale układy te nie są jeszcze ratyfikowane definitywnie, gdyż musi je przedyskutować Rada Republiki. W ten sposób radość „stolicy atlantyckich” po głosowaniu z dnia 30 grudnia jest przedwczesna. Co się dotyczy patriotów francuskich, to nie mieliby oni racji, gdyby wpadli w rozpacz, ponieważ nie jeszcze nie zostało stracone. Otwarta jest jeszcze droga do odwołania tej uchwały powziętej z niedomówieniami i z nieczystym sumieniem.

Anglia

Tygodnik labourystowski „Tribune” potępia presję wywartą przez Waszyngton i Londyn na parlament francuski w celu uzyskania ratyfikacji układów paryskich.

Naszym zdaniem — oświadcza pismo — mocarstwa zachodnie same uszczupliły poważnie swój prestiż. Skoro zachodni mężowie stanu mogą dopiąć swego tylko przez otwarte obrażanie uczuć narodowych — dowodzi to bankructwa ich polityki.

Niemcy

Berlińska „National Zeitung” komentując wyniki głosowania we francuskim Zgromadzeniu Narodowym stwierdza, że wyniki te pozostają w sprzeczności z wolą ogromnej większości narodu francuskiego, który trzykrotnie w ciągu 70 lat doznał okropności najazdu militarystów niemieckich.

Za wnioskiem rządu Mendes-France'a — pisze „dziennik” — głosowało zaledwie 45 proc. ogółu deputowanych. Mniejszości tej wystarczyło, aby przybliżyć realizację układów wojennych. Obecnie układy te mają przejść do Rady Republiki. Jednakże decyzja parlamentu, której zresztą większość deputowanych nie poparła — to jedno. Czym innym jest natomiast decyzja narodu francuskiego, a naród ten nie chce, by zagroził mu znów militarystom niemieckim.

Walka przeciwko układowi wojennemu powinna być kontynuowana aż do zwycięstwa. Naród niemiecki nie powinien pozostać bezczynny, gdyż militarystom niemieckim zagraża mu nie mniej niż innym narodom europejskim.

Sylwestrowy raid „Expressu“

Bawiono się całą noc...

31 grudnia 1954 r. Godzi-
na 21.30:

Na ul. Piotrkowskiej sznu-
ry aut i tłumy przechodniów.
Widok to o tej porze nieco-
dzienny. Koło ul. Zielonej
mijamy „trójkę”. Oba wago-
ny zatłoczone.

Zaczyna padać śnieg. Sprze-
dawca baloników — jak z
bajecznie kolorowym bu-
kietem kwiatów na ramieniu
— stoi przed Grand Hotelem.

Zatrzymujemy się przy ul.
Piotrkowskiej nr 135. Tutaj
Nowy Rok witają na zaba-
wie sylwestrowej członkowie
NOT. Sale wypełniają się do-
słownie z minuty na minutę.

Zaraz w pierwszej sali spo-
tykamy profesora Politechni-
ki Łódzkiej, Pawła Prindisza.
— Jak pan profesor się ba-
wi?

— Znakomicie. Nasze zaba-
wy w NOT mają już swoją
tradycję...

Jedziemy dalej. Park Sien-
kiewicza. W Ośrodku Propa-

gandy Sztuki bawią się pla-
stycy. Przyjemny nastrój
stwarzają m. in. i pomysło-
we dekoracje, z których hu-
mor aż tryska.

Dochodzi dwunasta. Zady-
szani wpadamy do sali b.
Spójni w Helenowie. Tu za-
bawę urządza WRZZ dla
przodowników pracy z całe-
go województwa.

No, nie spóźniliśmy się.
Weszliśmy akurat z wybi-
ciem północy. Przy stolikach
wzrasta się ruch, na par-
kiecie tańce ustały. Wszyscy
składają sobie życzenia no-
woroczne.

Franciszka Urbaniak, tkacz
ka ZPB im. Róży Luksemburg,
życzy nowych sukce-
sów mistrzowi sportu Stani-
sławowi Baranowi. Obok
traktorzysty Franciszka Gaj-
da, Karolina Banik, chlew-
mistrzyni z PGR Koryta i
wielu, wielu innych. Za
chwilę znów rozbrzmiewają
dźwięki tanga. Zebrani bawią

się beztrosko i wesoło.

Nasz „raid“ sylwestrowy
kończymy w „Tivoli”. I tu-
taj gwarno i wesoło. Par-
kiet przepełniony.

Aż do rana rozbrzmiewało
gwarem całe miasto. Hucz-
nie i radośnie witali w Ło-
dźi ludzie pracy Nowy 1955
Rok. (sl)



...a przy lampce wina jeszcze większych sukcesów w 1955 r. życzą
sobie przodownicy pracy na ogólnej zabawie w Helenowie.
Na zdjęciu: tkaczka ZPB im. Róży Luksemburg, Franciszka Urbaniak
z mężem, znany mistrz sportu Stanisław Baran, chlewniczka z PGR
Koryta — Karolina Banik i młoda sportsmanka, Teresa Białobrzęska-
Pilińska.



Gdy orkiestra zagra tango, nogi same rwą się do tańca. A że łok-
to nie przeszkadza piastykom w milej zabawie.

Festiwal filmów chińskich

Gościliśmy już w naszym
mieście m. in. filmowców ra-
dzieckich i aktorów z NRD.
Niebawem przyjadą do na-
szych miast jeszcze dalszych
stron, bo aż z Chin Ludo-
wych.

Oto w związku z pierw-
szym festiwalem filmów chiń-
skich, odbywającym się w
naszym mieście w dniach od
2 do 11 stycznia, przybywa
do nas trzyosobowa delega-
cja kinematografii Chin Lu-
dowych, złożona z artystki,
reżysera i operatora filmo-
wego. Spotkanie tej delegacji
z łódzką publicznością odbę-
dzie się prawdopodobnie w
kinie „Polonia”.

W czasie samego festiwalu
ujrzymy na ekranach „Wi-
sły”, „Włóknarz”, „Bałty-
ku” i „Młodej Gwardii” kil-
ka nowych filmów.

Po raz pierwszy wyświetli
się wzruszający „List z pół-
nocy”.

kiem” — film o 12-letnim
pastusku Hai-wa, przewo-
dzącym ognia pionierów
w dalekiej chińskiej wy-
stępie, który pomaga Armii Luo-
wej w rozgromieniu oddzia-
łu japońskich okupantów.

Również batalistyczny je-
st film „Zdobycie góry”, którego
scenariusz oparto na praw-
dziwym wydarzeniu z okre-
su walk Chińskiej Armii Luo-
dowo-Wyzwoleńczej z kuo-
mintangowcami w północno-
zachodnich Chinach.

Filmem obyczajowym z
dzisiejszych Chin jest
„Kiedy się pobierzemy”. Mówi
on o miłości, pracy, tru-
dnościach i osiągnięciach m-
ry młodych ludzi, którzy pr-
chodzą niejedno, nim wresz-
cie miłość ich zakończy
happy-endem: ślubem.

Poza tym ujrzemy nastę-
pujące filmy chińskie: „Bra-
ma nr 6”, „Ludzie stepów”,
„Nieustraszone bataliony”.
Ich tematyka jest ciekawa i
różnorodna.

Dzięki nim zapoznamy
bliżej nie tylko z osiągni-
ciami kinematografii chiń-
skiej, ale i z wielkimi prze-
obrażeniami, jakie zaszły
obecnie w narodzie chińskim,
który wraz z innymi naroda-
mi młotami wolności buduje
lepszą przyszłość.



Na zabawach w mig rozchwytywano barwne baloniki.
Fot. L. Olejniczak

REFLEKTOREM POŁODZI

SEZAMIE, OTWÓRZ SIĘ!



Na rogu ulic
Rzgowskiej i Da-
chowej oparte o
mur starej ruder-
y stoją dwa kio-
ski. Jeden mały,
zielony, zabity
deskami. Drugi
duży, żółty, oka-
zany, również nie
czynny.

Stoją. Czeka-
ją, kto je otworzy.
Nikt jednak się
nie kwapi. A
dlaczego? Czyż-
by kioski były tylko do dekoracji
ulicy?

TRZEBA BYĆ JASNOWIDZEM

Z pewnością nie znalazłabym ul.
Półnej, gdyby nie uprzejmość je-

dnego z przechodniów. Wprawdzie
tabliczka informacyjna jeszcze
nie ma, ale trzeba być jasnowidzem,
by cokolwiek odczytać pod grubą
warstwą rdzy, pokrywającej tę ta-
bliczkę.

Kronika sądowa

Henryk Romanowski, z zawodu
technik budowlany, zamieszkały w
Łodzi, depuścił się szeregu fał-
szerstw książeczek oszczędności-
wych PKO, wystawianych początko-
wo na obce, a następnie na jego
własne nazwisko. W książeczkach
tych wpisywał on fikcyjne wpłaty i
podrabiał stempel Urzędu Pocztowe-
go Łódź 16. Na sfałszowane w ten
sposób książeczki oszczędnościowe

Romanowski podejmował następnie
pieniądze w różnych urzędach poczt-
owych na terenie województwa łódz-
kiego, gdańskiego i szczecińskiego.
Ogółem, na podstawie sfałszowanych
danych, urzędy pocztowe wypłaciły
Romanowskiemu sumę ponad 15 tys.
złotych.

Oszust i fałszerz Romanowski ska-
zany został przez Sąd Wojewódzki
w Łodzi na karę 6 lat więzienia.

Pracownicy poszukiwani

Mistrzów oddziałowych na ślusarnię, na ma-
szyny szwalnicze, galanterię metalową, ze-
garmistrzostwo oraz pracowników fizycznych
— ślusarzy z dyplomami mistrzowskimi lub
czeladniczymi, frezera poszukuje Zakład Do-
skonaleń Rzemiosła, Zgłoszenia ze szczegó-
łowymi życiorysami przyjmuje Dział Kadr
Zakładu Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, Ła-
kowa 4, tel. 289-05. 16-K

Kalkulatorów kosztorysowych, statyków -
konstruktorów, specjalistów projektantów
z branży sanitarnej i centralnego ogrzewa-
nia zatrudni od zaraz Miastoprojekt Północ-
Wschód, Oddział w Łodzi, ul. Więckowskie-
go 13, tel. 167-92. Zgłaszać się do Działu Per-
sonalnego pod w/w adresem codziennie w
godz. od 7.30 do 15.30. Warunki pracy w/g
obowiązujących zasad wynagradzania w biur-
rach projektowych. 11-K

Inżyniera lub technika chemika z praktyką
i znajomością aparatury chemicznej poszu-
kuje Łódzka Wytwórnia Chemiczna, ul. Piotrk-
owska 91. 7-K

Referenta współzawodnictwa obywatelskiego
z zagadnieniami kulturalno - oświatowymi,
palacza kotłowego z uprawnieniami, łączarki
i cewiaczki przyjmie natychmiast Spółdziel-
nia Inwalidów im. Byłych Więźniów Radio-
goczości, Łódź, ul. Sienkiewicza 78. 6-K

Tkaczy, uczniów powyżej 18 lat, na krosna
korbowe i angielskie, przykreczaczy, śrubow-
ników, dwóch palaczy, jednego szewca i ro-
botników nie wykwalifikowanych zatrudnia
natychmiast Zakłady Przemysłu Zgrzebnego
„Wiosna Ludów” w Łodzi, Żeligowskiego 3/5.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. 3-K

Tkaczy i uczniów tkackich przyjmie ZPB
im. Cz. Szymańskiego w Łodzi, Rzgow-
ska 26/28, Zgłoszenia do Działu Personalnego.

REKLAMY KINOWE - PRZEZROCZA

PRZYJMUJE DO WYŚWIETLANIA

WYŁĄCZNIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

RSW „PRASA” PIOTRKOWSKA 96

telef. 114 - 75 i 111 - 50

Ogłoszenia drobne

KUPNO

SZAFĘ ubraniową i bieli-
żniarkę, tylko w dobrym
stanie kupię. Oferty: Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96,
p. 10496.

MASYNE damska bęben-
kową kupię. Kilińskiego 115
sklep — pracownia sukien.

PLASTYK kupuję tel. 201-18
w godz. rano do 9, wieczor-
em do 21.

KUPONY z paczek PKO
kupuję. Sklep włókiennic-
zy, Stalina 2.

KUPONY z paczek PKO
kupuję. Piotrkowska 44, tel.
213-08.

SPRZEDAZ

SAMOCHOŁ „Adler” stan
dobry oraz akumulator 6
volt 150 godz. nowy sprze-
dam. Wiadomość ul. Na-
wrot 6, m. 14.

GZESKI wózek głęboki, ce-
ratowy sprzedam, Łódź, ul.
Piotrkowska 182-12, tel.
141-80.

PRACA

WSPOLNIKA dentystę po-
szukuję, posiadam kompletnie
urządzenie. Oferty: Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96
pod nr „10462”.

PRZYJME przedstawiciel-
stwo na woj. poznańskie,
śląskie i pomorskie na drob-
ną galanterię wytworzoną
przez członków Pomoc-
niczej Spółdzielni. Oferty: —
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 pod „10473”.

POMOC domowa potrzebna
Julianów Orzeszkowej 11
Sauter godz. 10-15

GOSPODYNI starsza inteli-
gentna uczciwa z referencją
mi szuka pracy w kultural-
nym domu (możliwie z po-
mieszczeniem). Oferty: Bi-
uro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
pod nr „10468”.

POTRZEBNA pomoc domo-
wa — zaraz, Sirzelechy 10
m. 7. Cegiella.

LOKALE

MIESZKANIE we Wrocław-
u: dwa pokoje z kuchnią,
alkowa (i piętrowo), zamienie
na podobne lub pokój z
Pabianicach. Oferty: Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96
pod „10448”.

DUŻY pokój (używalność
kuchni, wygod) zamienie na
pokój, kuchnię w śródmie-
ściu tel. 145-35 godz. 9-16.

DWA pokoje z kuchnią za-
mienie na pokój oddzielny,
pokój z kuchnią, dwa albo
trzy pokoje, kuchnia, roz-
kładowe. Piotrkowska 33-261

Dr LASZEWSKI skórnę,
weneryczne 14-15, 17-19.30
Armii Ludowej 27, róg Na-
wrotowa.

Dr KUDREWICZ specjali-
sta weneryczne, skórnę 8-
9.30, 3-5, ulica 22 Lipca 4.

Dr WOYNO — specjalista
skórnę, weneryczne, zabu-
żenia płciowe. Nowotki 7,
front 10-11, 16-18.

Dr JADWIGA ANFOROWICZ
skórnę, weneryczne, kobiece
15-19 Próżnička 8.

Dr MARKIEWICZ specjali-
sta weneryczne, skórnę, mo-
zopolciowe, Piotrkowska 109
m. 6.

Dr REICHER specjalista
weneryczne, skórnę, pło-
we (zaburzenia) 8-9, 16-19
Piotrkowska 14.

Dr RÓŻYCKI specjalista
akuszerii, chorób kobiecych,
niepłodność, czwarta — szó-
sta, Piotrkowska 33.

PRZYJME do wspólnego po-
koju uczennicę. Mielczar-
skiego 6-5.

POKOJ z kuchnią (śródmie-
ście) zamienie na większe
w blokach. Oferty: Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96
pod nr „10456”.

DO wspólnego pomieszce-
nia przyjmie samotnego i in-
teligentnego pana na sta-
nowisku. Oferty składać: —
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 pod nr „10467”.

STARZEGO — kulturalnego
pana przyjmie do wspólnego
pomieszczenia. Oferty pi-
smem: Biuro Ogłoszeń, ul.
Piotrkowska 96 pod „10480”.

LEKARSKIE

Dr LASZEWSKI skórnę,
weneryczne 14-15, 17-19.30
Armii Ludowej 27, róg Na-
wrotowa.

Dr KUDREWICZ specjali-
sta weneryczne, skórnę 8-
9.30, 3-5, ulica 22 Lipca 4.

Dr WOYNO — specjalista
skórnę, weneryczne, zabu-
żenia płciowe. Nowotki 7,
front 10-11, 16-18.

Dr JADWIGA ANFOROWICZ
skórnę, weneryczne, kobiece
15-19 Próżnička 8.

Dr MARKIEWICZ specjali-
sta weneryczne, skórnę, mo-
zopolciowe, Piotrkowska 109
m. 6.

Dr REICHER specjalista
weneryczne, skórnę, pło-
we (zaburzenia) 8-9, 16-19
Piotrkowska 14.

Dr RÓŻYCKI specjalista
akuszerii, chorób kobiecych,
niepłodność, czwarta — szó-
sta, Piotrkowska 33.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią
posługę naszej niedołężnej

S. + P.

ROZALII GIGGIER

z BUJAŁÓW

odznaczanej Złotym Krzyżem Zasługi,
ur. 6. V. 1872 r., pochowanej w dniu
2. I. 1955 r. na Starym Cmentarzu Ka-
toliczkim w Łodzi, składają serdeczne
Bóg zapłać

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWA,
WNUKI, PRAWNUKI
I ROZBINA

ROZNE

PARYZANKA Artystyczna
Czerwonia naprawia garde-
rę bez śladu, Więckowskie
go 6-5.

NAUKA

MASYNOPISIANIA, steno-
grafii biurowej, sekretaria-
ckiej (także księgowości) za-
pisy: Kursy Stowarzyszenia
Stenografów — Maszynistek
Kilińskiego nr 50, Piotrkow-
ska nr 83.

NOWOCZESNOGO krofu
damskiego, dziecięcego ucze-
indywidualnie opatentowa-
nym wynalazkiem. Informa-
cje, Nawrot 32.

ZGUBY

SKAPSKA Joanna, Zakajna
10 zgubiła legity. Zw. Zaw.
nr 6407.

SPALEK tren, Skalna 16
zgubiła legity. służbową
nr 6407.

ZGUBIONO numery rejs-
tracyjne ciążnika marki
Steyr nr A-25866.

ZGUBIONO tymczasowy do-
wód rejestracyjny samocho-
du marki „Citroen” nr rej.
A-29562.

BIENKOWSKI Mieczysław,
Łódź, Wczesna 11 zgubił
wejściówkę fabryczną.

GONCZARUK Helena, Ra-
domska 9 zgubiła wejściów-
kę fabryczną.

PIASECKI Stanisław, Za-
menhofa 15 zgubił kartę re-
jestracyjną na rok 1954.

SZWED Wacław — krawiec
Zachodnia 69 zgubił kartę
rzemieślniczą nr 5305 wyda-
ną przez Oddział Przemysłu
i Handlu w 1949 r. oraz kar-
tę rejestracyjną.

FLORCZAK Leon, Żelów
zgubił wejściówkę fabrycz-
ną nr 81.

RYDLEWICZ Janusz, So-
ła 11 zgubił legity. studen-
cką PL nr 5509-M.

ZGUBIONO kartę rzemie-
ślniczą nr 4409 wyd. dn.
29.4. 1950 r. przez Staro-
stwo Grodzkie Śródmiejskie
Łódzkie na nazwisko Wie-
sław Popielecki, zam. Łódź,
Obr. Stalingradu 19.

KIEPURA — Janina, ul.
Napoleońska 4 zgubiła wej-
ściówkę stałą wyd. prze-
Urząd Telekomunikacyjny w
Łodzi.

JABRZYK Marian, zam. Na-
górzyce zgubił legity. szkol-
ną.

POSTEK Maria Tomaszowa,
Łódź, ul. Ks. Ściegiennego 118
zgubiła wejściówkę fabryczną
nr 1858.

CLAPA Henryk, ul. Wła-
dysława 28 zgubił wejściów-
kę fabryczną.

UNIEWAŻNIA się stempel
okrągły z napisem „KT. Łódź”
oraz stempel podług-
ny z napisem „Kierownik
Sekcji Kontroli Technicznej
Kociemba Leon Pabianice”.

KOWALSKI Leszek, zam.
Łódź, Franciszkańska 118
zgubił legity. nr 501173 wyd.
przez ZBRMR.

SZCZERKOWSKA Zdzisława,
zam. Konstantynów, Parce-
le 113 zgubiła legity. szkol-
ną.

BRAUN Pejsach, Żerom-
skiego 22 zgubił kartę re-
mieslniczą nr 4827 wydan-
ą w 1951 r. przez Prezydium
Dzielnicy: Rady Narodowej
Łódź-Śródmieście.

PODEMSKI Henryk, ul.
Rzgowska 113-5 zgubił kar-
tę rzemieślniczą wydan-
ą w 1948 r. przez Starostwo
Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie
Oddział Przemysłowy.

NOWAKOWSKA Danuta,
Nowomiejska 6 zgubiła le-
gitymację szkolną nr 210375.

ŁÓDZKIE ZAKŁADY

REMONTOWO - MONTAŻOWE P. L.

ŁÓDŹ, ul. WOLCZAŃSKA nr 49,
komunikują, że stosownie do uchwały
Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia
14. XII. 1950 r. wszelkie zażalenia i od-
wołania załatwia dyrektor lub jego za-
stępca w poniedziałki od godz. 14 do 16.
Jeżeli w poniedziałek przypada dzień
wolny od pracy, dniem przyjęć jest naj-
bliższy dzień powszedni tygodnia.

17-K

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

prowadzi rodzinne — grupowe ubezpieczenia życiowe.

Za opłatą 8 zł miesięcznie, każdy pracujący wraz z rodziną (bez względu na wiek
i stan zdrowia) może być ubezpieczony.

Ubezpieczenie obejmuje:

pracującego na sumę	zł 5.000.—
współmałżonka na sumę	zł 2.500.—
każde dziecko na sumę	zł 1.500.—
rodziców, teściów, dziadków na sumę po	zł 2.000.—

ORGANIZUJĄ RODZINNE-GRUPOWE UBEZPIECZENIA
W WASZYCH ZAKŁADACH PRACY

Wszelkich informacji udziela INSPEKTORATY POWIATOWE P.Z.U.
oraz agenci ubezpieczeniowi

Mimo zadyмки śnieżnej

tramwaje kursowały normalnie

Jedynie kilka pociągów dalekobieżnych miało opóźnienie

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych nad Łodzią przeszła dość silna burza śnieżna, połączona z kurzawką. Opady nie były duże, lecz ze względu na wicher, śnieg przenosił się z miejsca na miejsce, tworząc niewielkie zaspy.

Od samego rana drużyny odśnieżne MPK były w ak-

cji, oczyszczając tory zwłaszcza na peryferiach miasta. Użyto również 8 pługów, które w mieście i na liniach dojazdowych odrzucały śnieg z torów i zwrotnic. Zdały egzamin płoty przeciwnieślne, które tramwajarze ustawili na krańcach miasta, tak że większych zasp na Stokach, Cygancie i Zdroju nie było.

W niedzielę rano tramwaje wyjechały na miasto bez przyczep. Komunikacja była normalna — wozy docierały do krańców bez przeszkód. Około godz. 14 można było dołączyć do wozów silnikowych doczepki. Pogoda poprawiała się, śnieg przestał padać, tak że w godzinach

popołudniowych komunikacja tramwajowa w Łodzi i na liniach podmiejskich odbywała się normalnie.

Minionej nocy pogotowie odśnieżne w tramwajach łódzkich trwało bez przerwy.

Ze względu na śnieżycę, wczorajszego ranka pociągi w łódzkim węźle kolejowym kursowały bez większych opóźnień. Opóźniły się natomiast bardzo znacznie pociągi dalekobieżne z Wrocławia. I tak pociąg osobowy Jelenia Góra — Warszawa przybył wczoraj ze 120-minutowym opóźnieniem, zaś pociąg pociągów z Międzyzdroj do stolicy miał 40 minut opóźnienia.

Komunikacja autobusowa PKS natrafiła na przeszkody w postaci niedużych zasp śnieżnych w okolicach Radomska Samochody PKS przebiegały się jednak przez te zasy i przybywały do Łodzi z około godzinnym opóźnieniem.

Największe opóźnienie miał autobus ze Skierniewic, który zamiast o godz. 11.50 przybył do Łodzi o 13.50. Utrudniała jazdę śliska szosa. W godzinach popołudniowych stan na szosach podłódzkich uległ poprawie.

SPORT SPORT SPORT

Kalisz coraz silniejszy

Kalisz staje się coraz silniejszym ośrodkiem pięściarstwa. Już wkrótce bowiem szeregi kaliskiej Stali zasila dwaj znani pięściarze, dawni zawodnicy słupskiej Gwardii. Mowa jest o Albrechcie (w. ciężka) oraz Zygmuncie Ponancie.

— Przecież ci pięściarze zo-

stali swego czasu ukarani

długotrwałymi dyskwalifikacjami — zaproteście.

Tak to prawda, lecz specjalna komisja zrewidowała sprawę i w Kaliszu zebrała odpowiedni materiał dotyczący obu „delikwentów”. Okazało się, że w ich życiu zaszyły znaczne zmiany. Obaj chłopcy zabrali się solidnie do pracy i zdobyli sobie u-

znane oraz pochwały przeło-

żonych. Komisja doszła więc do wniosku, że należy obu pięściarzom zawiesić kary. A trzeba przypomnieć, iż Albrechtowi pozostał jeszcze rok bezczynności, a Ponancie dwa lata.

Miejmy nadzieję, że obaj bokserzy nie zawiodą zaufania i staną się wzorowymi sportowcami.

Start i AZS

prowadzą w koszykówce

W rozgrywkach piłki koszykowej o mistrzostwo łódzkiej „A” klasy sytuacja przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st.	pkt.
1. Start	6	6	263	234
2. AZS	7	4	197	180
3. Unia	7	4	235	215
4. Włókniarz I B	6	3	215	166
5. Marchlewski	6	3	171	175
6. Budowlani	7	3	315	341
7. Spójnia I B	7	3	165	214
8. Ogniwo I B	7	2	257	270
9. Kolejarz	7	1	148	168

Start nie przegrał więc ani jedno-

go spotkania. Jego koszykarzom pozostało do rozegrania jeszcze tylko dwa mecze, a mianowicie z Włókniarzem I B i z Unią.

Bezpośrednio przedstawia się los koszykarzy Kolejarza, którzy na swoim koncie mają tylko jeden zdo-

byty punkt.

W koszykówce kobiet prowadzi AZS przed Włókniarzem I B.

Do rozegrania pozostał mecz między Startem a Spójnią.

A oto tabela:

	gier	pkt.	st.	pkt.
1. AZS	4	3	182	131
2. Włókniarz I B	4	3	114	128
3. Spójnia	3	2	113	92
4. Start	3	1	98	89
5. Budowlani	4	0	68	145

Expressem po świecie

Jak doniosło radio pekińskie, najlepszy pływak Chin, Wu Chang You, który osiągnął na 100 m na grzbiecie 1:06.4, zginął w czasie katastrofy samolotowej.

Mecz w siatkówce Francja — ZSRR odbędzie się w paryskim pałacu sportowym w dniu 11 lu-

tego.

Puchar Davisa zdobyty ostatnio przez Amerykę, dotychczas przez 17 lat w sumie przebywał w USA, Australia dzierżyła go przez 12 lat, Anglia przez 9, a Francja przez 6.

Zapowiedziany na maj 1955 roku mecz bokserów amatorów USA — Francja w Paryżu, zapewne nie dojdzie do skutku, gdyż Francuzi nie będą chcieli odkrywać swych kart i narażać się na kontuzje przed mistrzostwami Europy w Berlinie. Dla tych samych powodów Polska również musiała zrezygnować ze spotkania z bokserami zza oceanu.

odpowiedzi REDAKCJI

STEFAN KOLINSKI: Nie możemy interweniować, gdyż nie podał obywatel nazwy spółdzielni. Po otrzymaniu danych zajmijmy się sprawą. (3886)

Korespondenci piszą:

INICIATYWA GODNA NASŁADOWANIA

Uwzględniając prośbę komitetu blokowego nr 18, dyrekcja szpitala im. Babińskiego pospieszyła z pomocą mieszkańcom ulicy Lechickiej. W czasie deszczów ulica ta pokrywała się błotem, w którym mieszkańcy musieli brodzić po kostki.

Obecnie dyrekcja szpitala im. Babińskiego przystąpiła do wysiłku kowania ulicy Lechickiej. Pracownicy szpitala przywożą szlakię po godzinach pracy. Już wkrótce ulica Lechicka będzie przebiegała bez... gubienia butów.

koresp. Ryszard Krawiecki

BOHATERZY BAJEK NA WITRAŻACH OKIEN

Wojewódzki Wydział Oświaty zorganizował atrakcyjną imprezę noworoczną, przeznaczoną dla dzieci z województwa łódzkiego. W Państwowym Domu Harcerza w Pabianicach miło i przyjemnie spędzają czas przodownicy nauki i pracy społecznej ze szkół pabianickich i województwa łódzkiego.

Z 10 lat PDH najefektywniej przygotowane są bajki. M. in. w jej oknach urządzono witraże, na

których przedstawieni są popularni bohaterzy bajek.

W sali tańca, obok zabaw dla dzieci, odbywały się przedstawienia kukielkowe w wykonaniu aktorów Teatru Ziemi Łódzkiej.

Równie chętnie przebywają dzieci w ciekawych rozgrywkach sportowych oraz w sali kinowej, w której można zobaczyć rysunkowe bajki czeskie i radzieckie.

Imprezy noworoczne trwać będą w Pabianickim Domu Harcerza do 5 stycznia br.

Koresp. Cezary Roslak

Gdzie ginęły futra?

Zdzisław Tomaszewski, kierownik sklepu MHD artykułami futrzarskimi nr 483 przy ul. Piotrkowskiej 84, znalazł sobie źródło nieuczciwych dochodów.

Wykorzystał on mianowicie fakt, iż przed świętami

zrucono do sprzedaży detalicznej pewną ilość blamów jagnięcych i baranich, które są towarami bardzo poszukiwanymi przez klientów, gdyż cena ich, przy wysokiej jakości, jest stosunkowo niska.

W dniach od 4 do 16 grudnia ub. r. pobrał on bezpośrednio z magazynu hurtowego około 20 takich blamów i zamiast do sklepu — dostarczył je bezpośrednio swoim znajomym i rodzinie.

Podczas rewizji w mieszkaniu Tomaszewskiego znaleziono 8 blamów, które nieuczciwy kierownik miał zamiar wysłać do swojej rodziny w Radomiu, aby je tam rozprzedać z odpowiednio wysokim zyskiem.

Ujawnione w ten sposób nadużycie wskazuje, w jaki sposób „gina” czasem z rynku najatrakcyjniejsze artykuły po to, by znaleźć się po znacznie droższych cenach w sprzedaży lańcuchowej.

Dyrekcje przedsiębiorstw handlowych powinny z tego wypadku wyciągnąć odpowiednie wnioski, wzmocnić kontrolę przy rozprawianiu atrakcyjnych artykułów sezonowych.

radio

PONIEDZIAŁEK, 3 STYCZNIA

11.55 (L) Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.04 Wiadomości. 12.10 Róża południa — wale. 12.20 „Na swojską nutę”. 12.40 Aud. dla wychowawców przedszkoli. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.10 „52 tygodnie — 52 rok” — fragm. pow. 13.30 Audycja szkolna. 14.00 Wiadomości. 14.05 Informacje. 14.10 Audycja szkolna 14.50 Muzyka rozr. 15.00 Piosenki francuskie. 15.20 Koncert solistów. 15.50 Aktualny felieton. 16.00 Muzyka rozrywkowa. 16.25 Muzyka klasyczna. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 (L) Aud. dla dzieci pt. „Wesoła gromadka”. 17.40 (L) Chwila muzyki. 17.45 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.55 (L) Chwila muzyki. 18.00 (L) Reportaż pt. „Sylwester wśród włókniarzy”. 18.10 (L) Omówienie programu i chwila muzyki. 18.15 Wiadomości. 18.20 Koncert orkiestry. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Zagadki muzyczne. 20.30 „Klub kawalerów” — komedia. 21.50 Stan pogody i dziennik wieczorny. 21.47 Wiadomości sportowe. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Muzyka i recenzja. 22.20 „Rudy gadaj dalej” — ode i opow. 22.40 Aud. z cyklu: „Na si współcześni kompozytorzy”. 23.10 Muzyka na dobranoc. 23.55 Ostatnie wiadomości.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 5
Kom. Miejska MO 253-50
Miejski Ośr. Inform. 159-15

TEATRY

OPERA (Wielkowiejskiego 15)
g. 19 „Straszny dwór”
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29)
g. 15 „Imieniny pana dyrektora”
SATYRYKON (Traugutta 1)
g. 19.15 „Mamy gości”
Pozostałe nieczynne

KINA

BALTYK (Narutowicza 20)
„Ludzie stepów” g. 19, 20
GDYNIA (J. Tuwima nr 2)
Program filmów dok. i kult. oświat.
„Wyborowy sprzedawca”
„Podstępny

CO? GDZIE? KIEDY?

wróg” g. 18, 19, 20. Program dla najmłodszych: „Magiczne zabawki”. „Nie po ludziny kotek” g. 16, 17. MŁODA GWARDIA (Zielna 2) „Babla” g. 16, 18. MUZA (Pabianicka 179) „Uczta Baltazara” g. 18, 20. PIONIER (Franciszkańska 31) „Rzym, godzina 11” g. 17, 19. POLONIA (Piotrkowska 67) „Autobus odjeżdża o 6.20” g. 16, 18, 20. PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 76) „Pomysłowy sprzedawca” g. 18, 20. I MAJA (Kilińskiego 179) „Przybrana córka” g. 17, 19, 20. REKORD (Rzewska nr 2) „Dygnitarz na tratwie” g. 18, 20. ROMA (Rzewska nr 54) „Królowa balu” g. 18, 20.

SOJUSZ (Nowe Żłotno)

„Promienie śmierci” g. 17, 19. TATRY (Sierkiewicza 40) „Pałoma” g. 16, 18, 20. SWIT (Bałucki Rynek) „L” i seria g. 18, 20. STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Parada namiętności” g. 16, 18, 20. WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Autobus odjeżdża o 6.20” g. 16, 18, 20. WŁOKNIARZ (Próchnika 161) „Zdobycie góry” g. 16, 18, 20. WISLA (J. Tuwima nr 1) „Kiedy się pobierzemy” g. 16, 18, 20. ZACHĘTA (Zgierska nr 20) „Hamlet” g. 17, 20. DWORCOWE (Dw. Kaliskie) „Świat w soczewce”
„Wiosenne bałki”. „Odwazny zając” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21 i 22.

Dyżury ap'ek

Piotrkowska 163, Narutowicza 5, Rzłowska 147, Wielkowiejskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 40.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

DYŻURY SZPITALI

Połonizna — ginekologicznej: Od godz. 8 do 20: Szpital im. dr. Jordana. Od 20 do 8: Szpital im. M. Ciele-Skłodowskiej ul. Curie-Skłodowskiej 15. Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego ul. Kopcińskiego 22. Interna: Szpital im. dr. M. Pirogowa — ul. Wólczańska 195. Larngologia: Szpital im. N. Barlickiego ul. Kopcińskiego 22.

Tajwan-13

LEW SAMOJŁOW
BORYS SKORBIN

(14)

Hum. Jerzy Kobal

— Panią Hartwig? — Naturalnie, że pamiętam. Mała, śmieszna, ale bardzo dobra starszuszka. Była do mnie bardzo przywiązana. A co się stało z podarunkiem?

— Nic, początkowo dała mi dla ciebie w podarunku małą obrączkę, potem wzięła ją z powrotem — odpowiedział Andrzej.

Tasja roześmiała się. Pomyślała, że brat się z nią po prostu przekomarza. Potem Andrzej opowiedział jej o nagłej śmierci pani Hartwig. Tasja bardzo się tą wiadomością przejęła, a nawet zaczęła płakać.

Późno wieczorem przyszedł do domu Iwan Wasiliewicz. On także uczeszył się z przyjazdu porucznika. Klepiąc go po ramieniu i oglądając ze wszystkich stron, mówił z zadowoleniem:

— Ano, pokaż się stary chłopie... — Aleś wyrósł, zmężniał, na pewno zostałeś wzorowym oficerem liniowym — nie to, co my w sztabach i w instytucjach.

Śmiało się, żartował i w końcu zaproponował, aby przyjazd gościa uczcić lampką wina. Przez cały czas nie opuszczał go wesoły nastrój. Zmarkotniał nieco, gdy Tasja opowiedziała mu o dziwnym postępcu pani Hartwig i o jej tragicznej śmierci.

— Szkoda starszuszki... — rzekł powoli Barabichin, kiwając ze smutkiem głową.

W NIEDZIELĘ RANO

„Przyszła niedziela. Dzień był piękny — słoneczny, gorący. Na niebie nie widać było ani jednej chmurki. Ledwie dostrzegaliśmy wiaterek bardzo słabo poruszał liśćmi drzew, rosnących wzdłuż drogi.

Barabichin późno nocą wyjechał z Moskwy. Czekają go bardzo poważne próby aparatu doświadczonego. Andrzej jeszcze w sobotę uprzedził siostrę, że w niedzielę rano wyjedzie do Zoji i spędzi u niej cały dzień.

Tasja wstała wcześniej. Wybierała się na umówione spotkanie z Jurkiem (tak już teraz nazywała Ruszczyńskiego), a jeszcze

przed spotkaniem zamierzała wstąpić do fryzjera.

Wychodząc z domu Tasja spytała sąsiadkę, czy długo będzie jeszcze w domu Anna Andrejewa. Odpowiedziała, że również szykuje się do wyjścia.

— W takim razie, Anno Andrejewno, nie zapomnijcie proszę, wziąć z sobą klucza od drzwi wejściowych. Ja wrócę dość późno.

Idąc na miejsce spotkania Tasja usłyszała sobie, że przecież dotychczas bardzo mało zna Jurka. Gdzie on na przykład mieszka? Na jej pytanie Ruszczyński odpowiedział, że jego warunki mieszkaniowe „nie są najlepsze”. Koczując z miejsca na miejsce i czeka aż przyjdzie jego kolej na otrzymanie mieszkania.

Czy ma jakieś służbowe godziny pracy? Oczywiście, ale w redakcjach na takie drobne sprawy nie zwracają uwagi: pisz kiedy chcesz i gdzie chcesz, byleby materiał był oddany na czas. Czy naprawdę jest kawalerem? Oczywiście. Jeśli w swoim czasie spotkał Tasję, albo tak kobietę jak ona, byłoby prawdopodobnie inaczej.

Ruszczyński stał przy wejściu do metra. Ubrany był w jasny, sportowy garnitur, przez ramie przewieszony miał aparat fotograficzny. W rękę trzymał luksusową brązową tec-

kę. Wyglądał bardzo pociągająco i przechodząc kobiety rzuciły na niego ukradkowe spojrzenia. Pobiegł na spotkanie Tasji, po ufałym gestem pocałował ją na powitanie w rękę i rzekł z lekką pretensją:

— Pani się spóźnia!

— Wszyskiego dziesięć minut. To się nie liczy — rzekła śmiejąc się Tasja. — Dokąd dzisiaj pojedziemy? Do Chimek? Może pojedziemy łódka? Ale co to z panem, Jurku? Taki pan dzisiaj dziwny?

I rzeczywiście, zawsze wesoły, ruchliwy Ruszczyński był dzisiaj czymś zaabsorbowany.

— Nie specjalnego, zapewniam panią — odparł po chwili milczenia. — Po prostu jestem zmęczony, dużo pracowałem. Teraz właśnie wracam z redakcji po uciążliwej pracy. — Pokazał teczkę, którą trzymał w ręku. — I jeszcze na domiar złego, rozboleła mnie noga... Co zrobić, rana. Ale to nic, ból już nieco przechodzi.

Ruszczyński wziął Tasję pod rękę i poprowadził ją wzdłuż ulicy.

— Dokąd my idziemy? — zdziwiła się Tasja. — Jeśli chcemy jechać do Chimek, to musimy dojść do autobusu.

(c. d. n.)

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź ul. Piotrkowska 38. Centrala tel. 293-00. Red. nacz. — 125-64. 293-00. wewn. 38. Zastępcy: red. nacz. — 112-50 i 244-79. Sekr. odpow. — 204-75. 293-00. wewn. 41. Dział Ekonomiczny — 228-32. 143-80. Dział Reportażu — 141-10. Dział Miejski — 129-13. 137-47. 223-05. Dział Kulturalny — 109-62. Dział Publicystyczny — 216-22. Red. Panoramy — 293-00. wewn. 38. Dział Sportowy — 208-85. 293-00. wewn. 34. Dział Listów — 109-04. Dział Korespondentów — 114-32. 293-00. wewn. 40. Redakcja nocna — 279-76. Kier. Administr. — 293-00. wewn. 37. Biuro Drukarskie — Piotrkowska 96. tel. 111-50 i 114-75. czynne 8-16 w sobotę 8-14.